



## Święta, święta, i już po?...

Z przeprowadzonych ostatnio rozmów taki oto wniosek! Minęła Wielkanoc, minęło wejście do Unii (bo już w niej jesteście!). I co teraz?

Po pierwsze nadal trwa czarowanie rzeczywistości. Niezbyt mleczny to temat, ale jakże charakterystyczny: ceny dóbr użytkowych. Tu posłużę się bodaj najbardziej charakterystycznym przykładem. Od wielu miesięcy dealerzy nowych pojazdów mechanicznych zarzekali się: wzrosną ceny, kupujcie już, zaraz, natychmiast. Nikomu nie przyszło do głowy, że spadająca przez minione lata sprzedaż w tym sektorze nie jest wcale wynikiem uporu rodaków. Rodacy po prostu nie mają pieniędzy! Ot i całe, leżące na wierzchu rozwiązanie. Pewnie dlatego nikomu nie chciało się zobaczyć, dostrzec... Producentom, importerom i dealerom aż chce się powiedzieć: najęliście kiepskie agencje reklamowe, podpowiedziano Wam kiepski pomysł promocyjny. Od uporu sprzedawców bowiem nie przybywa w kieszeniach kupujących ani złotówka! A nabrani na tak zwany owczy pęd będą mieli więcej pretensji, niż dobrych wspomnień.

Czy po drugie tak samo lub podobnie będzie z cenami dóbr konsumpcyjnych? Po części tak: udało się na przykład z cukrem. Jak za dawnych czasów poszła plotka, trudno dociec kto ją rozpuścił – i już w sklepach białych kryształków zabrakło. W serach i twarożkach podobnego zamieszania nie zauważono. Nasi specjaliści oceniają jednak, że tendencja utrzymania (co najmniej utrzymania!) cen skupu mleka jest trwała – a może być rosnąca. W numerze majowym przedstawimy przemawiające za tym racje.

Mleczarze tęczcie się... Tak, niektórzy wzdygają się słysząc podobne hasła, ciąg skojarzeń jest dla nich jednoznaczny. A jednak koncentracja jest pomysłem i koniecznością, ba, przynosi znakomite efekty. Wspominamy o tym w wielu materiałach i miejscach. Duży może więcej. Duży ma więcej pieniędzy. A jeśli jest dobrze zarządzany nie grozi mu inercja typowa dla socjalistycznych molochów. Kropka.

Nadal nie bawimy się w opisywanie politycznych manewrów. A było ich ostatnio niemało... Czy jednak coś z nich wynika dla nas, mleczarzy, w dobie pierwszych unijnych kroków? Kusi nas przyjrzenie się temu problemowi, pewnie w niedługim czasie skomentujemy ten lub ów przepis, powstały na bazie partyjnych przepychanek. No tak, już to czyniliśmy, pisząc w ubiegłym miesiącu o funduszach promocyjnych, związanych z mlecznymi działaniami. Kontynuować?

Marek Zarębski  
Redaktor Naczelny

### NAUKA



Mleko pasteryzowane – jak przedłużyć okres przydatności? 4

Preferencje klientów na rynku wybranych produktów mleczarskich.... 10



Koncentrować produkcję!..... 16

### UNIA EUROPEJSKA



Nowa ustawa, stare obowiązki..... 12

FRANCJA – elektroniczna burza w szklance mleka ..... 22

### BYLIŚMY ...

Smok w mlecznej rzece..... 30



Górą nasi! ..... 30

### ZARZĄDZANIE I MARKETING



Mądra władza = mądrzy przywódcy i kierownicy ..... 32

### INFORMATYKA



Żona, szef i komputer... 36